

Przyjście lata

I cóż powiecie na to,
Że już się zbliża lato?

Kret skrzywił się ponuro:
– Przyjedzie pewno furą.

Jeż się najeżył srodze:
– Raczej na hulajnodze.

Wąż syknął: – Ja nie wierzę.
Przyjedzie na rowerze.

Kos gwizdnął: – Wiem coś o tym
– Przyleci samolotem.

– Skąd znowu – rzekła sroka –
Nie spuszczam z niego oka



I w zeszłym roku, w maju,
Widziałam je w tramwaju.

– Nieprawda! Lato zwykle
Przyjeżdża motocyklem!

– A ja wam tu dowiodę,
Że właśnie samochodem.

– Nieprawda, bo w karecie!
– W karecie? Cóż pan plecie?

Oświadczyć mogę krótko,
Przypłynię własną łódką.

A lato przyszło pieszo –
Już łąki nim się cieszą

I stoją całe w kwiatach
Na powitanie lata.

- 1 Jakie zwierzęta wystąpiły w wierszu?
- 2 Jak zwierzęta wyobrażały sobie przyjście lata?
- 3 Opowiedz, jaka pogoda bywa w Polsce latem.
- 4 Jak się wtedy ubieramy?